

## Esperal Blues

KSU

Codziennie robię się coraz gorszy  
Nienawiść rośnie we mnie i gniew  
Wszystko co widzę chciałbym rozpiepszyć  
Na wszystko pluję i wyć się chce  
Ziemia jest szara a niebo czarne  
I wredne twarze i nędzny świat  
Sznur jest za krótki by się powiesić  
Forse przepiłem i jestem sam

Hej, hej, hej, hej  
Wypiję jeszcze  
Hej, hej, hej, hej  
Jedno piwo  
Hej, hej, hej, hej  
Może jutro  
Hej, hej, hej, hej  
Los wykiwam

Roboty nie mam już od roku  
Paszport ukradli odcieli prąd  
Najlepszy kumpel drzwi nie otwiera  
Sen o przyjaźni pochłonał mrok  
Usta wydają pijacki bełkot  
Głowę rozsadza straszliwy ból  
Nogi są słabe trzęsą się ręce  
Na moim ciele miesięczny brud

Hej, hej, hej, hej  
Wypiję jeszcze  
Hej, hej, hej, hej  
Jedno piwo  
Hej, hej, hej, hej  
Może jutro  
Hej, hej, hej, hej  
Los wykiwam